

Recenzja pracy doktorskiej mgr Marty Pawlowskiej pt. *La categoría del género gramatical en español, catalán y judeo español y la gramática de los sexos* (pol. *Kategoria rodzaju gramatycznego w językach hiszpańskim, katalońskim i judeohiszpańskim a gramatyka płci*) napisanej pod kierunkiem prof. dr hab. Marcelli Świątkowskiej

W swojej rozprawie Doktorantka stawia sobie za cel zbadanie, czy i jak powiązane ze sobą typologicznie i częściowo geograficznie języki stosują się do zasad poprawności politycznej w kwestii równouprawnienia płci, a dokładnie czy kategoria rodzaju gramatycznego w trzech badanych językach: europejskim hiszpańskim, katalońskim i bałkańsko-tureckiej odmianie judeohiszpańskiego sprzyja zwalczaniu tzw. seksizmu językowego i zwiększeniu widoczności kobiet (z hiszp. *visibilidad de la mujer*) w dyskursie administracyjnym, politycznym, prasowym i społecznym.

Poczynając od tytułu, zaciekawienie budzi nie tylko kontrowersyjna, według niektórych, tematyka seksizmu w języku, ale chyba przede wszystkim interesujący zestaw badanych języków. Nawet jeśli o tym doborze zadecydowały osobiste pasje (i dobrze!), Doktorantka uzasadnia swoją decyzję odmiennym statusem wszystkich trzech wybranych języków z uwagi na stopień normatywizacji, stopień przejrzystości budowy morfologicznej, wreszcie zaś status użytkowników: od jednojęzycznych użytkowników hiszpańskiego poprzez w większości dwujęzycznych użytkowników katalońskiego po wielojęzycznych użytkowników judeohiszpańskiego.

Hipotezy pracy są dwie (str. 9): pierwsza dotyczy prymatu formy nad znaczeniem w procesach „antydiskryminacyjnych”, druga zakłada, że kataloński, na którym nie ciąży tak długa jak w przypadku hiszpańskiego tradycja normy, okaże się bardziej elastyczny i skłonny do konsensusów na rzecz „uwidaczniania kobiet” w dyskursie mniej lub bardziej formalnym. Obie hipotezy okazały się trafne, co Doktorantka konstatuje w końcowej części pracy (str. 213-217).

Jeśli chodzi o strukturę pracy, to jest ona bardzo przejrzysta i przemyślana. Autorka świadomie zmienia zwyczajową kolejność informacji, zaznajamiając czytelnika najpierw z samym zjawiskiem rodzaju gramatycznego, a następnie zapoznając go ze stanem badań (uzasadnienie na str. 8). Cała praca podzielona została na część teoretyczną i analityczną. W tej pierwszej (str. 11-145), przedstawia problematykę i historię badań kategorii rodzaju gramatycznego, a następnie przechodzi do kwestii bardziej szczegółowych: rodzaju w

językach indoeuropejskich, romańskich oraz, co zrozumiale, opisu zjawiska we współczesnych hiszpańskim, katalońskim i judeohiszpańskim w perspektywie diachronicznej i synchronicznej. Część analityczna (str. 147-212) to badanie korpusowe mniej lub bardziej formalnych odmian wszystkich trzech języków. Całość wieńczy wnioski (str. 213-21), bogata, wielojęzyczna bibliografia (str. 218-231) oraz streszczenia w języku polskim i angielskim.

Już pierwszy rozdział (podstawowe informacje o rodzaju gramatycznym) to popis erudycji i umiejętności syntezy. Doktorantka wychodzi od informacji z monografii Ch. F. Hocketta, ale sprawnie uzupełnia je innymi źródłami (m.in. G. G. Corbett, I. Mel'čuk, C. Pollard i I. Sag, M. Kilarski). Nie tylko w przemyślany sposób relacjonuje podstawowe zagadnienia związane z rodzajem gramatycznym, ale czasem polemizuje z literaturą przedmiotu, stawiając dość odważne hipotezy (np. stwierdzając, że teoretycznie rodzaj nie wnosi niczego do znaczenia rzeczownika: „El aspecto, no obstante cumple una función semántica importante en el sistema verbal, mientras que el género teóricamente no aporta nada al significado del sustantivo”, str. 12). Podobnie na pochwałę zasługuje rozdział III, traktujący o rodzaju gramatycznym w językach indoeuropejskich, od praindoeuropejskiego począwszy, oraz rozdział IV o rodzaju gramatycznym w językach romańskich w ujęciu diachronicznym: od łaciny klasycznej, poprzez ludową aż po języki romańskie. Takie zestawienie informacji, w sposób istotny ułatwia zrozumienie mechanizmów tworzenia tej kategorii w językach romańskich. Doktorantka nie tylko przytacza i przedstawia poszczególne teorie, ale, co najważniejsze, wraca do nich także przy okazji swojej analizy. Łącznikiem między teorią a praktyką wydawać się może rozdział VIII poświęcony zjawiskom kluczowym dla tzw. gramatyki płci: powiązania w umysłach użytkowników między rodzajem gramatycznym a płcią i, co za tym idzie, zjawiska tzw. seksizmu w języku. Tu Autorka przedstawia nie tylko propozycje prawne omijania dyskryminacji kobiet w języku, ale też, co jej się chwali, przytacza skrótowo polemikę między autorami polityki antidyskryminacyjnej a czołowymi językoznawcami hiszpańskimi (przede wszystkim głos badacza Á. Garcíi Meseguera i członka Królewskiej Akademii Języka I. Bosque). Sama analiza jest spójna w częściach poświęconych hiszpańskiemu i katalońskiemu, zachowując odmienny charakter w ostatniej, judeohiszpańskiej części. Nie jest to zarzut, nie sposób bowiem badać oficjalnych dokumentów nieistniejących w judeohiszpańskim. Niemal wszystkie badane teksty łączy przynależność do jednego okresu czasowego: pierwszych kilkunastu lat XXI wieku. O ile zatem dla hiszpańskiego i katalońskiego wybrane zostały dobrane oficjalne dokumenty

urzędowe (różnego rodzaju metryki i certyfikaty), oficjalne przemowy polityków, język prasy oraz wpisy z sieci społecznościowej Facebook, judeohiszpański został zbadany na podstawie języka prasy dwóch periodyków i forum internetowego poświęconego społeczności judeohiszpańskiej. Odmienny jest też charakter tej ostatniej części badania, co także ma swoje uzasadnienie: jest to wciąż język w budowie (a raczej walczący o przetrwanie), toteż Doktorantka takim samym zainteresowaniem darzy zarówno wszelkie procesy ustalania rodzaju gramatycznego (zwłaszcza mając na uwadze olbrzymią ilość zapożyczeń w tym języku), jak i wszelkie mechanizmy antyseksistowskie. Sama analiza ma charakter zarówno ilościowy, jak i jakościowy, przeprowadzona została z użyciem prawidłowo wybranej i konsekwentnie zastosowanej metodologii badawczej, a rezultaty przedstawione zostały w klarownych i czytelnych tabelach. Wnioski obejmują nie tylko potwierdzenie wstępnie sformułowanych hipotez, ale też całą serię obserwacji wynikających z przeprowadzonej analizy: podstawowe mechanizmy zwalczające seksizm (jak przyznaje Doktorantka, głównie leksykalne), typ tekstów, w których najczęściej pojawiają się mechanizmy włączające kobiety (tzw. *mecanismos inclusivos*), problem postrzegania (co może być osobnym tematem badań) użycia rzeczowników w rodzaju męskim albo w liczbie mnogiej w odniesieniu do reprezentantów obu płci, podstawowe różnice między katalońskim a hiszpańskim, wreszcie główne tendencje w rozwoju rodzaju gramatycznego w judeohiszpańskim.

Na pochwałę zasługuje także język: jest to dojrzały, bogaty, ale i poprawny, i, co nie mniej istotne, przyjemny w lekturze dyskurs akademicki oraz niezwykle staranna redakcja pracy.

Na koniec kilka uwag, a raczej drobnych sugestii, które mogą podnieść wartość tej dysertacji. Poczynając od kwestii terminologicznych, w części teoretycznej kilkakrotnie pojawia się termin *la flexión* (pol. fleksja), podczas gdy kontekst wskazuje raczej na końcówki fleksyjne (w rzeczy samej, na str. 120, na przykład, pojawia się termin *marcas flexivas de género*). W kwestiach bibliograficznych, dzieło J. de Valdésa pt. *Diálogo de la lengua*, o którym Autorka pracy wspomina, i słusznie, w trakcie historycznego ujęcia kwestii rodzaju gramatycznego w hiszpańskim, zostało opublikowane w 1535, a nie w 1533 roku. W synchronicznym ujęciu tego samego zagadnienia pojawia się skrócona wersja najnowszej gramatyki języka hiszpańskiego z 2010 roku, a nie jej pełna wersja z 2009. Być może jest to spowodowane normatywnym charakterem wersji skróconej (*Nueva Gramática de la lengua española. Manual*), ale jeśli tak, warto o tym wspomnieć, omijając sztandarowe dzieło Królewskiej Akademii Języka (*Nueva Gramática de la lengua española*). W rozdziale VIII,

traktującym o walce z seksizmem językowym, warto wspomnieć o powstałym w 1983 r. *Instituto de la Mujer*, odrębnym dla każdej wspólnoty autonomicznej (w Katalonii: *Institut Català de les Dones*), którego głównym celem jest właśnie zwalczanie dyskryminacji kobiet, także w języku. Przy okazji tego rozdziału może warto byłoby rozwinąć nieco kwestię rozróżnienia między seksizmem społecznym i językowym (sam termin *sexismo social* został wspomniany w pracy na str. 141). Wreszcie, w części analitycznej, sędzę, że warto wyjaśnić, skąd taki, a nie inny dobór cytowanych i analizowanych leksemów: można domyślić się, że są to wszystkie wyekscerpowane z badanych źródeł „formy inkluzywne” zaczerpnięte z podręczników i zaleceń, ale są to tylko domysły. Wreszcie termin *lenguaje antisexista* warto zastąpić stosowanym powszechnie *lenguaje no sexista* albo *lenguaje inclusivo*. I jeszcze kilka drobiazgów technicznych. O ile w całej pracy Doktorantka konsekwentnie stosuje zapis poszczególnych leksemów kursywą, na str. 46 znajduje się kilka z nich zapisanych w sposób, w jaki zwykle przedstawia się znaczenie, chodzi o formy: w dosłownym zapisie ‘yelmo’ i ‘ira’ (a powinno być raczej *yelmo* i *ira*). Warto poprawić też kilka nieścisłości bibliograficznych, np. na str. 46 monografia Kilarskiego jest z 2003 roku, podczas gdy w bibliografii figuruje już prawidłowa data: 2013, podobnie w przypadku monografii Pollarda i Saga (1990 na str. 18 zam. 1994). Rozumiem, że wspomniany na str. 51 Santo Thomas, autor pierwszej gramatyki języka quechua z 1560 r., to ojciec Domingo de Santo Tomás (w rzeczy samej, na okładce dzieła figuruje forma *Thomas*).

Wszystkie te uwagi w żadnym stopniu nie umniejszają wartości pracy, która niewątpliwie **spełnia wymagania stawiane rozprawom doktorskim** w obowiązujących przepisach (ustawa z dnia 14 marca 2003 roku o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki, Dz. U. nr 65, poz. 595, z późn. zm.), w związku z czym wnoszę o dopuszczenie mgr Pawłowskiej do dalszych etapów przewodu doktorskiego. Jednocześnie, ze względu na wysoki poziom pracy, wnoszę o jej **wyróżnienie**.



dr hab. Ewa Stala

Uniwersytet Jagielloński

Kraków, dnia 20 lipca 2018